

Johann Wolfgang von Goethe

Potomnym

Ars Regia : czasopismo poświęcone myśli i historii wolnomularstwa 12/19,
341-342

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

VII

*A Full pełniący swą rządową służbę,
Zbłądził tu do nas i odcisnął stopę,
Przynosząc przyjaźń, pozdrawiając wszystkich
Wedle nakazu z Singapur do Kohat.
Lecz móc ich ujrzyć tak pragnę i tęsknię
W mej Łoży-Matce raz jeszcze!*

VIII

*Marzę, że będę mógł zobaczyć ich,
Zakonných braci czarnych i brązowych,
W woni trichies jedynych i błogich.
Gdy słoń zapala krąg cygar wzniesionych;
Za ścianą stary kamerdyner chrapaniem spokoj wieszczy,
Ujrzyć też mistrza, godnego czci
W mej Łoży-Matce raz jeszcze!*

IX

*Na zewnątrz głosy i komendy różne:
„Sierżancie! Sir! Salut! Salam!”
A wewnątrz „bracie” bez krzywd i ujm,
Jak sobie równi, odchodząc z placu...
A byłem tylko diakonem w mojej Łoży-Matce.*

Johann Wolfgang von Goethe

Potomnym

*Żadna istota nie przeminie!
Bo wieczność dalej przez nią płynie.
Więc trwaj i raduj się tym bytem!
Byt jest odwieczny, gdyż łaskarwą
Opieką otoczyło prawo
Żywot, co świata jest zachwytem.*

*Prawdę od dawna znaleziono.
Szlachetnych splata duchów grono.
Ty trzymaj się tej prawdy tęgiej
I dziękuj, człecze, mędrca dłoni,
Co ziemię wokół słońca goni
I gwiazdnych dróg wytacza kręgi.*

*Do swego wnętrza zwróć się żywo,
A tam odnajdziesz oś właściwą,
Gdzie jest szlachetność i gdzie cnota.
Reguły znajdziesz i ustawy:
W sumieniu własnym człowiek prawy
Ma słońce dni swego żywota.*

*Zaufaj zmysłom – tylko one
Zawiodą cię w bezpieczną stronę,
Jeśli twój rozum będzie czujny.
Spoglądaj wokół jasnym okiem
I wędruj pewnym, gibkim krokiem
Przez tego świata ogród bujny.*

*Gdzie życie świętem święcą młodzi,
Rozsądek niech ci cugle wodzi
I miary uciech nie przychyła.
A wtedy przeszłość trwa radośnie
I przyszłość żywym pędem rośnie,
Wiecznością wtedy będzie chwila.*

*To tylko prawdą jest, co płodne!
Skoś te słowa niezawodne
Do reszty zgłębił, znasz swą rolę:
Wybadaj w pierw powszechne drogi,
Którymi tłum wędruje mnogi,
I zacznij działać w szczupłym kole.*

*Co mędracy świata, co pieśniarze
W miłosnym przynosili darze,
Niech się i twoim hasłem stanie:
Zwiastunem być u pięknych ludzi,
Który drzemiącą siłę zbudzi,
To najgodniejsze powołanie.*